

# pod błękitną flagą ONZ

Jak dowiadujemy się z Kambodży, stan rannego żołnierza st. szer. Janusza Talaży poprawił się. Jest przytomny, wszystkie oznaki wskazują na pomyślne rokowania. Chirurdzy w szpitalu Phnom Penh wierzą, że ich zabiegi były skuteczne.

Poprawia się zdrowie kpt. Jana Charachajczuka, przebywającego w izbie chorych polskiego kontyngentu. Obaj żołnierze zostali ranni w wyniku napadu Czerwonych Khmerów na misję ONZ 31 maja br. w okolicy miejscowości Kratie.

Ostatnie decyzje Organizacji Narodów Zjednoczonych wskazują, że kambodżańska misja UNTAC będzie zakończona. Rząd został wybrany demokratycznie. Oznaką tego jest, że mamy szansę powitać na warszawskim lotnisku polskich żołnierzy już w grudniu tego roku. Przybędzie wówczas nasz ostatni żołnierz z Kambodży, choć w świecie rozsypanych mamy wielu. Świadectwo kunsztu i wartości wojskowych daje właśnie 900 żołnierzy w Chorwacji, oprócz tego jest tam 22 obserwatorów i 30 policjantów.

W ramach MINURSO z drugiej na trzecią zmianę przeszło dwóch polskich oficerów. Syryjski kontyngent jest tylko 150-osobowy. W Libii norweski kontyngent logistyczny zastąpiliśmy w ubiegłym roku. Jest to zmiana medyczna i obecnie leczymy 6000 ludzi z misji UNFIL.

Wyróżnieniem — docenieniem polskiej działalności — jest fakt, iż od 31 maja dowódcą sektora północnego w misji UNIKOM, obejmującej Kuwejt i Irak, jest ppłk Marek Kobielski. Wspomaga go w tym rejonie 6 polskich obserwatorów.

EWG także zaczyna powoływać swe komisje i siły militarne. Tę dopiero rodzi, narodzi, są mniej dynamiczne i mniej obfite niż ONZ, ale... poczekajmy. Na razie jest kilku Polaków w Macedonii i Gruzji. Następny wsiada do samolotu do Górnego Karabachu.

J. RAJCH

\* \* \*

Partia monarchistyczna FUNCINPEC, kierowana przez syna księcia Sihanouka, Ranariddha, zdobyła co najmniej 47,1 proc. głosów w ubiegłotygodniowych wyborach w Kambodży.

(PAP)